



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 7. LIPCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 7. Lipca.  
Wiadoma y Sławna we Francyi  
Panna d'Eon, która co do płci swo-  
iey będąc niepoznana dawniej,  
przez długi czas służyła w Ran-  
dze Officerskiej między Dragonią,  
kilkakrotnie została ranioną; potym  
Sekretarza Poselstwa w Neapolu  
y w Londynie Funkcyą sprawowała,  
y na końcu, gdy się już wydał se-  
kret o iey płci, otrzymała pensyą  
pod warunkiem, ażeby przyzwoite  
płci swojej odzienie Kobiece nosi-  
ła; doniosła teraz Narodowemu Zgro-  
madzeniu, że przy terażniejszych  
okolicznościach, w iakich Oyczy-  
zna nayduie się, odzienie Kobiece,

w którym od 15. lat przeciwko  
własney swey skłonności musiała  
chodzić, zbyt wielkim dla niey jest  
ciężarem, y że chce znowu wdziać  
Zołnierski Mundur, w którym nie-  
gdy z honorem służyć potykała się.  
Mówiła daley, że ponieważ iey  
przed piętnasto laty dano Abszeyt  
bez przyczyny ważney; przeto słu-  
sznie może ona pretendować, aże-  
by do Woyskowej służby napo-  
wrót była teraz przyjęta znowu.  
Podeymnie się ona na wystawienie  
Legii Konney, y z tą Legią chce  
maszerować przeciwko Nieprzyja-  
cielowi. Żądanie to, do Deputacyi  
Woyskowej odesłano.

*Z Paryża dnia 15. Czerw:* W naszym Ministerium nagle znowu odmiana nastąpiła. Minister Woieny *Servan*, Minister Kontrybucyi *Claviere*, y Minister Wewnętrznych Interesów *Roland*, wpadszy w niełaske u Króla, dostali odprawę z Ministróstwa. Niektórzy powiadaią, że pierwszy w niełaske popadł za to, iż podał Projekt względem zakładania nowego Obozu z 20,000. ludzi pod *Paryżem*. Pan *Roland* zażwawy List do Króla pisany, został dysgracyowany. Pana *Dumourier* teraz na Ministra Woiennego mianowano, y dla Pana *Naillac* Królewskiego Ministra w *Bipontie*, Departament Interesów Zagranicznych zachowano.

Twierdzą, iakoby Pan *Dumourier* miał sprawić tę odprawę trzech Ministrów, dla osadzenia ich miejsca Przyjaciółami swemi, y dla zjednania przez to sobie wolności w działaniu obszerniejszey. Pan *de Naillac*, przez niego Ministrem u Xiążęcia *Bipontskiego* uczyniony, jest Przyjaciel iego. Pan *Morgues*, Ministrem teraz Wewnętrznych Interesów mianowany, jest Syn pewnego Mularza z *Montpellier*. On mający znościomość w Architektonice, podjął się dawniey stawienia *Konow* w Porcie *Cherbourg*; wreszcie wymowę ma barzo zatrudnioną, y zaiąka się mocno. Odprawa owych trzech Ministrów, roziątrzyła mocno wszystkich naszych Patriotów przeciwko Panu *Dumou-*

*rier*, y barzo wątpią, ażeby on uniknąć zdołał skutków burzy tey, która się nad głową iego ściąga zewsząd.

*Z Hamburga d. 22. Czerwca.* Kapituła Katedralna *Moguncka*, z okoliczności wielkich Nakładów przy terażniejszym czasie nieuchronnie potrzebnych, uchwaliła dla Xiążęcia Jmci Elektora *Donum gratuitum* od 14,000. *Złotych Rynskich*. Inne Duchowieństwo złoży także, iak upewniaią, *Donum gratuitum* od 60. tysięcy *Złotych*.

*Z Paryża dnia 15. Czerwca.* Oddaleni trzey Ministrowie, donieśli w Liście *Narodowemu Zgromadzeniu* o odprawie swoiey, z tym dodatkiem, że starali się być użytecznemi Dobru Powszechnemu; lecz dla krótkiego przeciągu Urzędowania, żądnych ieszcze nie mogli oglądać pracy swey owoców. *Narodowe Zgromadzenie* nie mając nic przeciwko zachowaniu się Ministrów teraz odprawionych, wszystkim trzem dało to publiczne zaświadczenie, że przy ich dymislyi biorą z sobą szacunek y żal Narodu. Pan *Dumourier*, który podtenczas właśnie prezentował się *Narodowemu Zgromadzeniu* iako nowo-mianowany Minister Woieny, uczynił Raport o położeniu rzeczy tyczących się Woyny, mówiąc: że Poprzednik iego zostawił mu Woieny Departament w najżałośniejszym stanie; Zapasy Żywności są nie wystarczające; Armia co do liczby Woyska, nie w

swaim jest komplecie; Miasta ogołocone są z murów obwodowych, y Królestwo jest bez obrony. Ledwo co zakończył ten Raport, który samą tylko był krytyką swego Poprzednika, aż Pan *Lacué* y inni powstawszy, zadali mu do rozwiązania następujące *Dillemma* straszne: Albo Pan *Dumourier* znał położenie naszech Woysk y naszych Fortec, gdy tak skwapliwie popierał podniesienie Woyny; albo nie znał? Jeżeli znał, y narażał cały Naród na tę tak krwawą y kosztowną, bez nadziei wygraną Woynę; to on jest Oyczyzny Zdrayca. Jeżeli zaś nie znał tego położenia; więc jest Ministrem zdadności nie mającym. Cała rzecz zależy na tym, czy on tylko stracił zaufanie Narodu, czyli też w samej rzeczy karany być powinien. Koniecznie wiedzieć nam należy, kto nam służy wiernie, a kogo pod Miecz oddać powinniśmy. Pan *Carnot* znowu utrzymywał, że twierdzenia owe Pana *Dumourier* względem nikczemnego stanu Woyska, z prawdą są niezgodne; y po niejakich w tey mierze sporach uchwalono, że z grona Narodowego Zgroma: 12. Kommissarzów będzie mianowanych na roztrząsanie owych Doniesień y Dowodów, y na dochodzenie, iak daleko z prawdą zgadzają się.

Z Paryża dnia 15. Czerwca. Na Sessyi Narodowego Zgromadzenia, Nowy Minister Woieny Pan *Dumourier*, czytał List od Feltmarszałka *la Fayette* z doniesieniem o at-

taku przez *Austryaków* do Awangwardyi jego przed *Maubeuge* przypuszczonym. *Austryacy* według Raportu tego zostali odpartemi, y więcey zabitych na placu zostawili niż *Franцуzi*. Lecz z strony naszey *Kommenderujący* General *Gouviou*, y obadwa Podpułkownicy Batalionu Gwardyi Narodowej z Departamentu *de la Cote d'Or* zabici polegli, co przy tey Akcyi było dla nas stratą istotnieyszą. Narodowe Zgromadzenie, pamięć tych walecznych Officerów przez wyraźną pochwałę w Dyaryuszu swym uczcić rozkazało. General *Gouviou* przy weyściu do Wioski *Grisnelle*, od harmatney kuli odskakującey zginął.

Minister *Interessów Wnętrznych* doniósł, że morowa zaraza przez *Tureckie Okręty* do *Tunis* została rozszerzona, y że tam wielkie czyni pustoszenia; przeto Porty nasze nad *Srzodziemnym Morzem* położone, zawarto dla wszystkich Okrętów z *Lewantu* przychodzących.

Druga nieszczęśliwość, która tu nas trapić nieprzeostaie, jest to coraz ieszcze odnawiająca się Dezer-cya naszych Officerów. Z Obozu w bliskości *Bazylei* założonym, Pułkownik *Montigni* od Reymentu *Dragonii d'Angoulême*, z 15. Officerami, zabrawszy wprzód pieniądze na ich Ekwipowanie dane, dezertował. Z Obozu przy *Dunkierce*, Pułkownik Reymentu *Dragonii Bourbon*, z dwoma *Adiutantami*, y

dwoma Wachmistrzami (z których jeden zabrał Sztandar) także dezertował. Z Reymentu Infanteryi *Neubrie*, gdy ten przechodził przez *Lugdun*, Pułkownik z 6. Officerami wzięli Abszeyt, uprosiwszy sobie u Muncypalności Paszporty. Dano im Paszporty z tym wyrażeniem, że pod tenczas, kiedy Oyczyzna w niebezpieczeństwie naidzie się, oni o swój Abszeyt profili. Żołnierze tegoż Reymentu przytety okazji powtórzyli znowu przysięgę żyć y umierać za Oyczyznę. W powszechności mówiąc, Żolnierze prości pokazują ochotę y wiele chęci dobrej, ale czy wszystko iedynie zależy na Gemeynach, bez słusznych y zdatnych Officerów? sprawiedliwie można o tym wątpić. Ofoblwszy teraz Officer ieden nowy (*Panna d'Eon*) ofiarował swoię służbę, lecz z trudnością bez wątpienia zastąpi on miejsce Panów *de Rocheambeau* y *de Nouilles*, którzy za służbę podziękowali.

Z *Paryża* d. 15. *Czerwca*. Wywóz wszelakiej Broni z Kraiu zakazano, y wszelka Broń w Kraiu dla Wojska Linowego niezdatna, ma być zreparowana y rozdana między Chłopów y Mieszczan wzdłuż granic, ku własnej ich obronie. Oprócz tego, pewna liczba Gwardyi Narodowej Konney, ma być ieszcze wystawiona. Składki y ofiary dobrowolne na Woienne nakłady, nieustają.

W Sklepach *Opactwa Kluniaceń-*

*skiego*, naleziono Mauzoleum *Marmurowe*, które dla Sławnego *Feltmarszałka Turenne* było dawniej przeznaczone. Mauzoleum to, ma być teraz przewiezione do *Paryża*, gdzie w *Pantheon* będzie postawione.

Na Wyspie *St. Domingo*, podług naypoźniejszych ztamtąd Raporatów przez Gubernatora *Blanchelande* tu przyślanych, rozlaniu krwi dotąd ieszcze żadnego końca nie ma.

Z *Filadelfii* w *Ameryce* dnia 16. *Kwiet*: Przy zachodnim brzegu *Rzeki Ohio*, *Indyanie* coraz ieszcze napastnią naszych Kolonistów, y ponieważ ostatnia Kampania w okolicy tamecznej bez pożytku zakończyła się: zaczym Senat dla usmierzenia zażaleń Ludu, Kommissyą wyznaczył w celu dochodzenia, komu właściwie należy przypisać, że ostatnia wyprawa Woienna tam niepomyślnie powiodła się.

Z *Mons* dnia 16. *Czerwca*. *Austryacki* General *Beaulieu* pomaszerował ku stronie Miasta *Tournai* z 6,000. Wojska, które zaraz liczniejszą kwotą zkądinąd zostało tu pod *Mons* zastąpione. Z strony *Austryackiej* szlakią wszędzie *Obroty* *Armii* *Marszałka Luknera*, *Francuski* *ten* *Marszałek*, w iakąkolwiek stronę posunie się z swoim Wojskiem, znajdzie wszędzie tych, którzy mu dadzą odpor.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 7. LIPCA R. 1792.

Z Hagi dnia 25. Czerwca. Jmc Xiądz Arcy-Biskup Maury, Papielski Nuncyusz w Frankfurcie, procz *Interesu Nuncyatur*, ma także mieć powierzone sobie zlecenie iedno, które ściaga się do przywrócenia Zakonu *Jezuickiego*. (Z *Gazety Hamburskiej*.)

Z Londynu d. 15. Czerwca. Sekretarz Stanu Pan Dundas, przez Kuryera odebrał z Edimburga tę wiadomość, że Pospólstwo tameczne, iuż iuż chciało burzyć Dom Pana Dundas, y iego Obraz Publicznie spalić, ponieważ rozeszła się tam pogłoska, iakoby on w Parlamencie nalegał na podwyższenie opłaty od mąki. Musiano na uśmierzenie rozruchu wezwać Żołnierzy; którzy przy rozproszeniu Buntowników, kilku z nich zabili. Na Królewki rozkaz, owe Szarże Officerskie, które przez Pojedynki zawakuią, iuż odtąd nie mają być Officersami z tegoż Reymentu, lecz z innych Reymentów ofadzone.

Z Mons d. 16. Czerwca. Armia Francuska ogulnie uważana co do liczby Reymentów, Batalionów, y Szwadronów, z których się składa, zda się być barzo wielka. Wzięta zaś w istocie famey co do rachunku Główn, z których Reymenta, Bataliony, y Szwadrony składają się, w rzetelney swoiey file, nie jest tak straszliwa; częścią dla niekompletu, częścią dla dezercyi, która nieustaje. Wreszcie, Generałowie Francuscy nie mogą bezpiecznie polegać na Woyskach swych Liniowych.

Z Bonn d. 17. Czerwca. J.X. Arcybiskup Niceyjski Maury, Extraordynaryiny Papielski Nuncyusz do Zjazdu Elekcyjnego Cesarzkiego, zostawszy tu od naszego Xiążęcia Jmci Elektora Kolonńskiego przyjęty z dytynkcyą znamienitą, dziś rano wyjechał ztąd do Frankfurthu. Wiadomo jest, że przed swoim ztąd odjazdem, pisał List barzo grze-

czny do *Nuncyusza Kolońskiego*, przepraszając go, że dla bliskiego zaczęcia *Sessyi w Frankfurcie*, nie może osobiście przybyć do *Kolonii*, oddać mu wizytę, y tym sposobem oświadczyć mu te względy, które *Charakterowi* jego są przynależne.

*Z Paryża dnia 15. Czerwca.* Dnia 13: na wieczornej *Sessyi Iakobinów*, późno w noc z przyczyny oddalenia trzech *Ministrów* przeciągnionej, umysły tak były rozjątrzone, że pod pozorem, iż *Paryż* w niebezpieczeństwie nayduie się, iuż iuż chciano kazać wszędzie uderzyć we dzwony na gwałt dla wzniesienia trwogi między *Obywatelami*. Przecież *Pan Robertspierre* ułagodził umysły, wstrzymał zapędy, y skutkom, które mogłyby były ztąd wyniknąć, namową swą dzielnie zabiegł. Przyczyna, dla której chciano kazać na trwogę w dzwon uderzyć, była następująca: To trzech *Ministrów* razem oddalenie, według twierdzenia niektórych, jest filnieyszym bez wątpienia, y daleko barzieszy niebezpiecznym przez *Powagę Królewską* wymierzonym ciosem, aniżeli było odprawienie *Nekera* w roku 1789. które odprawienie podówczas oburzyło wszystkie *Lud*; trzeba zatym y przy teraznieyszej okoliczności nakłonić umysły *Ludu* do przedsięwzięcia krokow z tamtymi zgodnych.

*Z Frankfurtu d. 16. Czerwca.* *Papieński Nuncyusz JX. Maury* ma *Wexel* do iednego z tuteyszych *Bankierów* na 80,000. *Zł: Niemieckich*

Na dniu 10. tego *Miesiaca*, *Szef Artyleryi* od *Francuskiej Armii Pana de la Fayette*, z całą *Kasją* umknawszy, miał do *Koblentz* przybyć.

*Z Paryża dnia 18. Czerwca.* Nowa znouu odmiana w *Ministerium Francuskim* nastąpiła. Nie tylko *Minister Sprawiedliwości Duranton*, ale y *Minister Woieny Dumourier*, *Urzędy* swe złożyli, a takieden tylko *Minister Morski la Coste* z *Ministrów* późnieyszych utrzymał się na swym stopniu. Swiezo mianowany *Minister wnetrznych Jntereessow* *Pan Morgues*, także iuż podziękował. Aże *Minister Neillac* do *Departamentu Jntereessow Zagranicznych* mianowany, nie może tak rychło przybyć tu z *Bipontu*, zaczym do przybycia jego, *Pan Cambonas* *Prezydent Miasta Sens*, będzie zawiadował *Departamentem* namienionym, y *Pan la Jarre* *Maior* niegdy *Paryskiej Gwardyi Narodowej* zastąpi *Urząd Ministra* tym czasem *Woiennego*.

*Z Madrytu* donoszą, że *Hiszpańscy Ex-Iezuici*, których dawniey na wygnanie do *Włoch* przewieziono, znouu teraz na powrot ztamtąd do *Hiszpanii* nazad mają być przywołani. (*Z Gazety Hamburskiej.*)

*Z Brabancyi dnia 21. Czerwca.* Przy *Mieście Courtrai* (*Kortryk*) do *Flandryi Austryackiej* należącym, zaszła między *Awangwardyą*

*Francuska Armia Marszałka Luknera z 6,000. Piechoty, z 3,000. Jazdy złożoną, y między 800. Żołnierzami Austryackimi od Reymentu Zieleny Laudon pod dowodzeniem Pułkownika Mylius utarczka żwawa, do 4. godzin przeciągniona. Ale przemoc Korpusu Wojska Francuskiego (to jest Dziewięć Tysięcy Francuzów, przeciwko Ośmset tylko Austryakom) przynagliła Austryaków do cofnięcia się ku Wiosce Pelegin o trzy mile od Gandawy. Retyrada ta, stała się w porządku iaknajlepszym, y jednę tylko armatę musiano dla niemożności urowadzenia, zostawić. Niektóre wiadomości kładą stratę Austryaków do 60. ludzi, inne znowu do 150. zabitych. W Pelegin Austryacy znaleźli Sukkurs, y zakładali tam Batorye. Tymczasem Austryaccy Generałowie Beaulieu y Clairfait już są w Marszu z 16,000. Wojska dla wydania Bitwy Francuzom, którzy na gruncie Flandryi Austryackiey pomknęli się, y opanowali Miasta Courtrai, Tpres, Veurne, y Menin. Francuzi, iak tu rozumieją, nie posuną się głębiej, dopóki Forteca nasza Tournay (Dornick) trzymać się ieszcze będzie mogła. W reszcie ku Mieszkańcom Flandryjskim, Francuzi zachowują się wszędzie barzo dobrze, krzywdy nikomu nieczynią, y za wszystko gotowemi pieniędzmi płacą. Comoment spodziewamy się tu wiadomości o Główney Batalii odprawioney.*

Rossyjski Posel Pan de Kalitszeff z Hagi tu przyjechał, y już ArcyXieźnie Jeymci prezentowany został. Od przybycia swego codziennie on miewa Konferencye z Hrabiami de Metternich y de Mercy.

Przed kilką dniami przyciągnęło tu 900. ludzi Wojska Węgierskiego.

Z Sztokolmu d. 19. Czerw: W Niedzielę przeszła miał Hrabia de Stackelberg u Króla Jmci Audyencyą, na której oddał swe Listy Kredencyalne iako Extraordynaryiny Posel Imperatorowey Rossyjskiej przy naszym Królu Jmci.

Z Wiednia d. 16. Czerw: Gdy Król Jmć po swoiey Koronacyi w Budzie miał Mowę, obecne tam zgromadzenie całe do tego stopnia za sobą ujął, iż wszyscy wołali: Gotowi iesteśmy umrzeć dla naszego Króla. Uchwalono zaraz prócz zwykłego Podarunku Koronacyi od 50,000. Dukatów, ofiarować Monarsze Million korcy Zboża. Królowa Jeymć 25,000. Dukatów w podarunku otrzymała.

Z Frankfurту d. 19. Czerw: W Amsterdamie zakupiono 1,000. łasztów Owsa dla Wojska w okolicach Renu spodziewanych.

Doniesiono już Cyrkułowi Frankońskiemu, że 18,000. Wojska Rossyjskiego ciągnie dając ku stronie Renu. Liczba zatym Wojsk przez Cyrkuł Frankoński maszerujących, wyniesie więcej iak 40,000. ludzi.

## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 7. Lipca Roku 1792.

Antoni *Tuliński*, powiadający się być tego imienia, rodem z *Prus*, przyślawszy do JP. *Skorupki* Kommissarza C. W. Wodztwa *Krakow*: za Kamerdynera w *Krakowie*, w kilka dni po przyięty służbie za dobrym a może zmyślonym Testymonum Zagranicznym, poofzukiwawszy domowych służących, dobył się do Pokoiów zamkniętych y Kufra, z którego ukradłszy worek płocienny zapieczętowany z trzydziestu Tyfiacami Zło: Pol: w *Zlocie Holenderskim* na dniu 23. Czerwca Roku terazniejszego uciekł bez doyscia szlaku. Zaczyn uprasza się wszystkich Magistratur, tudzież Obywateli tak Kraiowych iako Zagranicznych, aby gdy ten Złodziey będzie gdzie postrzeżonym, był przytrzymany, y o tym przytrzymaniu dana była wiadomość do Magistratu Miasta *Krakowa*. Zapewnia się temu, który pomienionego Złodzieia schwyta y przytrzyma, nadgrody rzetelney *Czerwo: Złot: Dwieście*. Ten Złodziey jest wzrostu miednego, w sobie cienki, trwarzy białey chudey, nieco podługowatey, dziobatey, włofów iasných na przodzie wystrzyżonym bez pukłów, laworyty nieco zapuszczone mający, harcub krótko przy głowie wiązany, lat około 25. mający, w Surducie granatowym z guzikami białemi, w spodniach czarnych, w butach z szaremi sztylpami bez sprzączek, halfstuch czarny, Koszula cienka z gorsiem wyżzywany, w Kapeluszu nowym flusowanym, Zegarek mający przy sobie niewielki złoty z kopertą takąż z obydwóch stron na miejscu szkiełka, z łańcużkiem rzniętym stalowym, łańkę niewielką cienką mający, z galką kościaną białą, która na wierzchu lakiem czerwonym była zapieczętowana.

Przed Sąd Kommissarki za Rezkryptem JKMości do Sprawy Staroz: *Szmula Maiorowicza z Lewartowa* z iego Wierzycielami y Debitorami wyznaczony, na Instancyą tegoż *Szmula Maiorowicza* pozywają się wszyscy Wierzyciele Prawa y Pretensye do Substancyi iego miecfe rozumiejący, aby na termin tey Kommissyi z odroczenia w dniu 15. Października Roku terazniejszego w Mieście Wolayni Wydziałowym *Lublinie* odprawiać się mającey przypadający, stawili się, y takowe Prawa Likwidowali; a to pod odłądzeniem.

Licytacya Dworku y Mlyny wislanego po niedygi Sl: *Hornie* pozostalego na Ulicy *Zurawiey* pod Nrem 1612. lytuowanego, za wyrokiem Sądu Kommissarskiego przez Sąd Mieyscowy Cyrkułu *Nowowiadkiego* wyznaczonego, w Kamienicy *Stronkiego* przy Ulicy *Nowyświat* będącey, na dniu 9. Mca Lipca R. bieżącego odprawiać się będzie.

Podaje się do wiadomości, iż są zapozwani Kredytorowie iakiekolwiek pretensye y Prawa do Substancyi Uro: *Felicjana Dąbrowskiego* mający y mieć pretendujący, aby na dniu 1. Mca Sierpnia R. 1792. przed Sądem Kommissarskim JKMc i w Rezydencyi JP. *Wędrzychowskiego* w Kamienicy *WW. OO. Paulinów Warszawskich* osobiście lub przez Plenipotentę swego stawiali, y z Prawami y Pretensyami swemi popisywali się; a to pod odłądzeniem od wszelkich pretensyi.

Na mocy Rezolucyi Sądu Kommissarskiego Zjazdowego pod dniem 4. Miesiąca Lipca Roku bieżącego 1792. zapadley, Dworek z zabudowaniami Uuro: *Sierputowskich* przy famym Targu na *Pradze* lytuowany, na Publiczną Licytacyą jest wystawiony, która na dniu 11. Mca y Roku tegoż tamże odprawiać się będzie. Ktoby sobie takowy Dworek życzył nabyć, ma się na terminie pomienioney Licytacyi stawic, lub Plusofferencyą swą przy *Piorze* teyże Kommissyi, to jest u Ur: *Jozefa Grabowskiego* Kommissarza na *Krzywym Kole* w Kamienicy *S. Benona* mieszkaiącego wcześniej zapisac.

We Wsi *Szymanowie* na noclegu o pięć mil od *Warszawy* w *Austeryi* ukradziony został Tłomok skorzany, w którym następujące były rzeczy: Pawilon kitayki karmazynowey, koldra kosmata bawelniana z granatowemi brzegami: jedwabemi, druga pikowa, dwa pierasty, przescieradła, podulzki, szlafrok ciemny w palki futrem frotkatym podszyty, y inne drobne rzeczy. Ktoby więc te rzeczy dostrzegł, niech o tym da wiadomość do Kamienicy na *Nowym Mieście* w podle PP. *Sakramentek* do Kamienicy JP. *Zakrzewskiego* Prezydenta *Warszaw*: a za doysciem tey kradzieży, odbierze od ich właściciela przyzwoitą nagrodę.